

№ 128.

Kalendarzyk tygodniowy:

Piąt. św. Roberta Op.
Sob. św. Maksyma B.
Niedz. św. Pryma.
Pon. św. Małgorzaty Kr.
Wt. św. Barnaby Ap.
Śr. św. Ondrego.
Czw. św. Antoniego.

Wschód słońca godz. 3 m. 45
Zachód słońca godz. 8 m. 14
Dług. dnia godz. 16 m. 31
Przybyło d. godz. 8 m. 38

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70
Zagranicą:
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefonu № 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Piątek, dnia 7 czerwca 1912 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: Nadstawane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3—4-ej po południu.

TWO WISZA

PRZECHOWYWANIE MEBLI w Składach własnych

Opakowanie i Przeprowadzki. Wydzielanie Pożyczek.

Łódź, Piotrkowska № 69. Tel. 28-90. — Warszawa, Marszałkowska 104. Tel. 38-66

Oddam przedstawicielstwo na Łódź.

Patentowanych regulatorów do kranów wodociągowych. Artykuł mający łatwy zbyć. Przedstawiciel powinien posiadać stosunki w branży technicznej i niewielki kapital. Oferty: Warszawa, A. Hammer, Wronia 2. 1808

DLA UŁATWIENIA STOSOWANIA POPULARNEGO FRANCUSKIEGO ŚRODKA NA ZATWARDZENIE SPRZEDAJEMY MAŁE PUDEŁKA

20 PIGULEK

CASCARA MIDY

50 KOP

2.2 Pigulek wieczorem przed kolarją
pudełko te również jak i większe po 50 pigulek
znajdują się we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

929

Zdecydowany parlamentarzysta!

W Austrii od kilkunastu lat rozwinął się specjalny rodzaj obstrukcji; obrady przerywane są piszczałkami, bębenkami, harmonijkami i t. podobnymi instrumentami muzycznymi, które już orkiestra już dawno z użycia usunęła.

Niekulturalna mniejszość w ten sposób najczęściej demonstruje swoje niezadowolenie, zapominając o tem, że nawet gdzieś w trzeciorzędnych szynkach nie zniesiono podobnego zachowania się, a cóż dopiero mówić w tak wysoce cywilizacyjnej instytucji, jaką jest parlament.

Mimo to wytworzyło się jakieś chorobliwe pojęcie, że trzeba szukać dróg pośrednich do usunięcia obstrukcji, wystrzegając się właśnie tej jedynej prostej, którą już w parlamencie uchwalono, a mianowicie, że posła, który przeszkadza obradom jej wypada usunąć!

Czyż jest coś racjonalniejszego nad ten prosty sposób.

Jeżeli mam wrzód, lub złośliwą narośl na ciele, mój lekarz robi operację i usuwa ją.

Jeżeli w parlamencie jest człowiek, lub mała grupa ludzi, którzy, nie bacząc na charakter parlamentu, chcą gwałtem swoje projekty przeprowadzić... toć przecież takich ludzi nie można nazwać parlamentarzystami, jeno zwykłymi bandytami, bo i ci i tamci terroryzują — a więc takich ludzi trzeba usunąć.

W sejmie galicyjskim robią rusini obstrukcję. Sejm obradować nie może! jest na to prosta rada — wyrzucić hałasujących.

— Nie — to jakoś brzydko, to nie wypada!

I zwykły hajdamaka nie pozwala ludziom radzić nad sprawami własnego kraju, bo według jego pojęć — dzieje mu się krzywda.

Bywają i takie w parlamentach wypadki, że jakiejś grupie ludzi dzieje się krzywda, ale cóż na to poradzić?

Parlament, to wola większości narodu. Jeżeli naród jest głupi i niedoświadczony, a w parlamencie jego przedstawiciele przekonani nie można, to trzeba zabiegać o to, aby po ukończeniu kadencji parlamentu weszli inni, lepsi ludzie. obstrukcją krzykliwą nikt jeszcze nie poprawił stosunków społecznych, nikt nikogo nie przekonał.

To też z wielkim uznaniem trzeba podnieść zachowanie się hr. Tiszy w sejmie węgierskim.

Nie wchodzę w to, które stronnictwo węgierskie ma za sobą słuszość, nie rozstrząsam programów ani tego, ani owego stronnictwa, jestem tylko zwolennikiem bezgranicznego sejmu wielkiego, sejmu, który skupia ludzi dążących do wywalczenia sobie jaknajszerszej wolności, jak najlepszych praw. Sejm taki, to katedra — z której powinna płynąć święta nauka wolności.

Jeżeli z Sejmu zrobimy karczmę, jeżeli zaprowadzimy w nim kocią muzykę, jeżeli nie pozwolimy mówcom wyrażać swoich poglądów, to lepiej niech tego sejmu nie będzie. Bo czy większość musi kłaniać się przed słupem z kapeluszem Gesslera, czy słuchać bezczynnie obstrukcji kilkunastu lub kilkudziesięciu awanturników, to jest jeden i ten sam rezultat.

Otóż w sejmie węgierskim wytworzyła się opozycja krzykliwa z Janem Justhem, Dezyderuszem Abrahamem, Sumegyem i kilku innymi na czele, której nie udało się uzyskać większości by zagarnąć w swe ręce władzę. Otóż ta opozycja postanowiła nie dopuścić do obrad.

Zdawało się oponentom, że kocią muzyką zmuszą większość do ustępstw i że osiągną tym sposobem sukces taki, jaki w sejmie lwowskim osiągnęli rusini, którzy muzyczną obstrukcję przenieśli nawet do wiedeńskiego parlamentu.

Ale hr. Tisza, prezes sejmu węgierskiego, należy do ludzi zdecydowanych

Kilkakrotnie wzywał rozszalałych posłów do porządku, a gdy to nie pomogło, rozkazał policji wyrzucić z izby sejmowej obstrukcyjistów.

Posel Telski — dowodząc szkodliwości podobnej obstrukcji dla powagi kraju i rozwoju ekonomicznego, oświadczył, że prezes Tisza dał wyraz woli większości i spełnił swój obowiązek.

Rezolucję tę przyjęło 230 posłów większości jednomyślnie, pochwalając postępowanie Tiszy.

Początek zrobiony.

Niechże sejm lwowski weźmie przykład z sejmku węgierskiego i niech nareszcie rozpocznie zdecydowaną politykę!

W naszych stosunkach, jak to czyni większość naszych posłów, siadać na dwu stołkach to niewygodnie, bo łatwiej wyciągnąć dwa krzesła z pod niezdecydowanego parlamentarzysty, niż jedno mu wydrzeć.

Tylko postępując w ten sposób, jak Tisza, można wogóle uratować sejm a zatem i drogę do prawdziwej wolności!

W. Cz.

Walki polityczne w Belgii.

Z całej Belgii donoszą o niesłychanym wrzemi, jakie zapanowało w kraju w przededniu wyborów.

Władze zdają sobie sprawę z tego, że tym razem z trudnością wielką przyjdzie okiełznać roznamiętanie polityczne ludności i dlatego wydały wszelkie możliwe rozporządzenia, aby tylko nie dopuścić do zaburzeń. Przedewszystkiem skonsygnowano wszystko wojsko brukselskie w koszarach i zwołano na wtorek tak konną, jak i pieszą gwardyę obywatelską. Równocześnie zwiększono siły zbrojne w okręgach przemysłowych. Onegdaj wieczorem udała się wielka gromada studentów do ministerium spraw wewnętrznych i urządziła ministrowi kocią muzykę.

W gazetach i na plakatach toczą się ostatnie walki przedwyborcze, przyczem partya klerykałna nazywa socjalistów apaszami politycznymi, chcącymi dzieci wychować nie na obywateli, lecz na bandytów, socjaliści zaś zarzucają klerykałom kłamstwo, oszczerstwo i przekupstwo.

Obecnie ma ludność belgijska wybrać 186 posłów i — senatorów. Dotychczas klerykałi mieli większość sześciu głosów, a i tę zdobyli tylko głównie dzięki dotychczasowemu systemowi wyborczemu. Niesłychane powodzenie, jakie towarzyszyło liberałom i socjalistom przy ostatnich wyborach do rad gminnych, pozwala przypuszczać, że i wybory do parlamentu mogą wypaść na ich korzyść.

KORRESPONDENCJE.

Ciechocinek, dnia 29 maja.

Sezon tegoroczny, rozpoczęty dnia 21 b. m. niezbyt gościnnie powitał pierwszych kuracystów, zebranych w gromadzie przeszło 660 osób.

Deszcze i chłody panowały prawie bez przerwy do dnia wczorajszego, a w pierwszy dzień Zielonych Świąt deszcz przez dzień cały lał jak z bebra, co znacznie przeszkodziło dorocznemu zlotowi wioślarzy, zbierających się tradycyjnym zwyczajem w Ciechocinku w dni Zielonych Świątek na regaty i dla omówienia spraw sportowych.

Zjechali się więc do Ciechocinka, przybyli lodzianami, członkami Towarzystwa wioślarskich z Warszawy, Płocka i Włocławka. Zjazd rozpoczęło nabożeństwo odprawione w miejscowym kościele przez ks. Hellicha, który w ciepłych w wymownych słowach powitał wioślarzy, podnosząc wysoko znaczenie ich sportu. Następnie odbyły się ćwiczenia gimnastyczne drużyn wioślarskich i wspólny obiad w hotelu Muellera, przy którym wygłoszono szereg toastów. Tegoż dnia wieczorem dzielni wioślarze powrócili do siedzib swoich, ale już koleją.

Ciechocinek na przyjęcie kuracjuszy przygotował się dość pokaźnie. Nowy park pod tężniami wykończono i zbudowano w nim bardzo ładną estradę dla muzyki, zaś pomiędzy tężniami urządzono obszerne pole sportowe dla wszelkiego rodzaju gier i ćwiczeń. Park sosnowy ogrodzono ładnymi żelaznymi sztachetami, usławiono w nim ławki i stoliki. Nowe łazienki ludowe (tanie) stanęły już pod dachem i na drugi sezon t. j. w dniu 1 lipca r. b. zostaną oddane do użytku. Zbudowano je z zastosowaniem najnowszych wymagań techniki, skromnie, lecz wygodnie. Źródło nr. 11, obok hotelu Muellera, również już wykończono i oddano do użytku publicznego. Wydaje ono 7 proc. solanki po 3000 wiader na godzinę. Tym sposobem solanki ciechocińskie stały się dziś zdrojami solnymi najsilniejszymi w Europie; — a wysoka radioaktywność źródła nr. 8 (solanka gazowana), bo 1.28 stawia je w pierwszym rzędzie w szeregu zdrojowisk jodo-bromo-słonnych.

Niezbyt liczni jeszcze kuracjusze z utęsknieniem wyczekują ustalenia się pogody, a przede wszystkim ciepła. Od wtorku wprawdzie pojawiło się upragnione słońce, ale jeszcze zbyt często przysłaniają je chmury i chłody dokuczają. Dziś mamy 10 stop. R., były jednak dni, w których temperatura spadała do 5 stopni R.; przeciętnie zaś w ciągu tych kilku dni wynosiła 5—8 stopni R.

Mieszkań wolnych i wcale niedrogich, a urządzonych przyzwoicie, sporo; otwarto też kilka dobrych jadłodajni, z których lekarze, jako jedną z najzdrowszych, zalecają kuchnię w dworku „Bagatela”, istotnie bardzo smaczną i niedrogą.

Rozrywek brak jeszcze. Jedyne teatry otworzył na razie swoje podwoje w dniu 25 b. m. wieczorem operetka „Cnotliwa Zuzanna”. Zajęła go trupa świeżo sformowana przez p. Henryka Klimontowicza, w której między innymi występują dobrze znane w Łodzi artystki Teatru popularnego panie; E. Różańska, M. Dąbrowska i M. Leszko. We wtorek dawano w niezłym zespole komedię hr. Al. Fredry „Damy i Fluzarzy”. Dobrą grą wyróżniły się szczególnie pp. Różańska (Orgonowa), M. Dowmunt (Aniela) i Leszko (Fruzia). Wystawa przyzwoita. Na nadchodzącą sobotę Dyrekcya zapowiada „Halke” Moniuszki z Dygasmem w roli Jontka.

Stanisław Łapiński.

Lot podczas burzy.

We Francji odbywają się obecnie niezliczone festyny na rzecz subskrypcji narodowej dla ufundowania armii napowietrznej. Główną atrakcją tych festynów są naturalnie popisy awiatorów. W dniu drugim czerwca w Jarnac podczas fety zerwała się silna burza. Wicher gwałtownie, porywał chorągwie na gmachach, dmąc z szybkością dwudziestu metrów na sekundę.

W tłumie nikt zgola nie miał najmniejszej nadziei, by wloty mogły się odbyć.

Zapał jednak awiatorów francuskich, szczególnie z grona wojskowych, doszedł widocznie do szczytu natężenia, jeżeli w Jarnac'u mogło się zdarzyć to, co się tam stało.

Oto lotnicy Moineau i Kahling, pomimo protestu komitetu, przyjaciół i władzy, dosiedli rumaków napowietrznych i wśród szalonego wichru wzniesli się na znaczną wysokość; — miotani burzą zdawali się ginać co chwila; — tłum z zapartym oddechem gonił wzrokiem za szaleńcami, oczekując lada chwila ich śmierci.

Dzielnym pilotom świeciła gwiazda stawy ich ojczyzny. Ci nieustraszeni rycerze współczesni po kilkunastu minutach bezprzykładnej w dziejach awiatyki walki z burzą — wylądowali bez szwanku; można sobie wyobrazić entuzjazyzm tłumy francuskiego, który w awiatyce widzi przyszłość Francji militarnej, nie bez słuszności zapewne.

Istotnie Francya dumna być może z dzielności synów swoich.

Doniosłe badania.

W świeżo ogłoszonym biuletynie francuskiej Akademii medycznej podaje prof. Blanchard nadzwyczajne i wprost zdumiewające wyniki, jakie osiągnął uczony prof. Preverutti z Turynu przez zastosowanie soczewki radioaktywnej do okularów dla cierpiących na osłabienie wzroku.

Dotychczas nie było soczewki w okularach, która poprawiając widok przedmiotu, wpływałaby zarazem uzdrawiająco na niedokładności wzrokowe. Badacz włoski wpadł na myśl wyzyskania uzdrawiającej siły promieni radiumicznych do cierpień wzrokowych. Dodaje on mianowicie do soczewki i szkieł okularów miniaturowe cząsteczki soli radiowych. Tym sposobem oczy są poddane nieustannie łagodnemu działaniu promieni radium. Dotychczasowe doświadczenia osiągnęły nadzwyczajne rezultaty w poprawie wzroku. Wpływ dodatni promieni radiumicznych na oczy ludzkie dawno jest już znany, nikomu jednak dotąd nie udało się zużytkować tych właściwości w kierunku praktycznym. W swoim czasie otrzymał prof. Londag bardzo dobre wyniki przy używaniu radium w wypadkach zaniewidzeń u dzieci.

Macoch, Krzyżanowska i nowe jej romanse.

W ostatnich czasach w życiu więziennym Macocha, Krzyżanowskiej i Starczewskiego zaszły ciekawe epizody i zmiany warunków więziennych. Niezwykle kochliwa i pożądliva coraz to nowych miłostek Krzyżanowska vel Macochowa, jeszcze przed wyrokiem otrzymała za pośrednictwem kancelaryi więziennej list z Ameryki, nie podpisany przez nikogo, pisany piórem niewprawnym i z błędami ortograficznymi. W liście tym autor lituje się nad jej położeniem, jako podsądnej i prosi, by doniosła mu pod znanym jej adresem o wyroku, przyczem donosi, że kupił sobie 300 hektarów ziemi. Ponieważ z listu tego można było wnioskować, że pisała go osoba zaprzyjaźniona z Krzyżanowską, znająca życie klasztorne i stosunki miłosne K., gdyż wspominała, że dziecko, które porodziła Krzyżanowska w więzieniu, gdyby żyło, byłoby nieszczęśliwe, przeto, już wtedy podejrzewano, że list pisał Załóg. W tych dniach nadstawo do Krzyżanowskiej vel Macochowej drugi taki list z Ameryki, w którym tenże sam autor, czyniąc wymówki, że nie otrzymał odpowiedzi na list pierwszy, donosi, że dorobił się majątku, że z gazet dowiedział się o wyroku i cieszy się, że Krzyżanowska niezadługo wyjdzie z więzienia, a wtedy on się z nią ożeni i będą szczęśliwie żyli w Ameryce.

List ten prawie upewnia, że autorem jego jest Załóg.

Tymczasem Krzyżanowska zdażyła zawiązać romans w więzieniu za skazanym na 4 lata oddziałów aresztanckich za szpiegostwo, więźniem inteligentnym, Stanisławem Zebrowskim. Umieszczona w celu nie stykania się z innymi aresztantkami, w oddzielnej celi w pawilonie męskim, Krzyżanowska, przewierciła drutem od robotek ścianę i, dawna telefonistka, zaprowadziła rozmowę przez przewierconą ścianę, jak przez telefon, z siedzącym samotnie Zebrowskim.

Gdy spostrzegła to straż więzienna, przeprowadziła Zebrowskiego do innego pawilonu.

Wówczas przejęty został list Krzyżanowskiej do Z. pełen pornograficznych wyrazów. Niezależnie od korespondencji Krzyżanowska, podczas spaceru Zebrowskiego po podwórzu więziennym, porozumiewała się z nim przez okno, czemu zazdrosnymi oczami przyglądał się ze swej celi Macoch.

Nie mogąc znieść tego, Macoch wystosował do Krzyżanowskiej list pełen wyrzutów, nawołując ją do pokuty i zaprzestania miłostek więziennych, a złożony go w kancelaryi więziennej, donosił o rozmowach Krzyżanowskiej przez okno. Pozatem wysłał list do O. Przeździeckiego z oświadczeniem, że cały obecny majątek Krzyżanowskiej, a mianowicie: 5,500 rb. w kasie, 5,000 rb. na hypotecę jej ojca i około 7,000 rb. w kosztownościach i monetach złotych, stanowi własność klasztoru, skradzioną przez niego

z wiedzą Krzyżanowskiej, przyczem radzi, by klasztor położył areszt na tym majątku.

Pomściwszy się w ten sposób, oznajmił, że Krzyżanowskiej znać nie chce.

Zarząd więzienny, stwierdziwszy niedozwolone w więzieniu zachowanie się Krzyżanowskiej, pozbawił ją łóżka, stołu, krzesła i wielu innych rzeczy, znajdujących się w jej celi i dał jej odpowiednie napomnienie. Przeciw takiemu ograniczeniu Krzyżanowskiej zaprotestował, jako jej narzeczony, więzień Zebrowski, który otrzymał zato naganą.

W ostatnich dniach Krzyżanowska otrzymała list za pośrednictwem kancelaryi więziennej od jednego z maszynistów kolejowych z Władystoku, rosyanina, który opisawszy swe „curriculum vitae” prosi K. o jej rękę po wyjściu z więzienia.

Onegdaj odwiedzała Krzyżanowską w więzieniu jej matka. Była to scena wzruszająca. Matka płakała i rozpacziała nad upadkiem córki, córka zaś była niewzruszona.

Starczewski umieszczony został w celi z trzema innymi więźniami i na przechadzkę podwórzową nie wychodził...

Życie Macocha w ostatnich czasach uległo również zmianie. Umieszczono go w ogólnej celi z czterema innymi więźniami i jest on obecnie traktowany jak zwyczajny więzień. Od kilku dni rozpoczął pisanie motywów do obrony w II instancyi.

Od czasu wyroku Macoch otrzymuje wiele korespondencji od różnych kobiet, przesyłających mu wyrazy współczucia. Najczęściej nadchodzą listy od jednej damy z Krakowa i drugiej z Petersburga. Damy te piszą listy serdeczne, pełne słów pociechy i urojonych nadziei.

Jak się okazuje, ponure mury więzienne nie zdołały ostudzić żądz i zapędów miłosnych zarówno w sercu Krzyżanowskiej, jako też i Macocha. (e)

Uczniowski wieczór.

(Al. Dw.) Szkoła muzyczna J. Winickiego urządziła w niedzielę wieczorem w sali koncertowej Vogla, drugi w tym roku płatny wieczór uczniowski, który zgromadził sporo życzliwych szkole osób.

Z popisów wychowawców zauważyliśmy, że klasa skrzypiec ma najwięcej uzdolnionej młodzieży i że rozwija się stopniowo pomyślnie widać, że dyr. Winicki z prawdziwym zamiłowaniem do sztuki prowadzi tę klasę i trzeba przyznać, że z pełnym powodzeniem. Do najzdolniejszych wychowawców tej klasy należy ucz. Wołkowiczówna, która nader starannie wykonała w całości koncert „g-moll” Brucha, wykazując pięknie rozwiniętą technikę, ton choć nie duży, jednak ładny i okrągły. Uczniowie; Zelażo, Pistruska, Reichman i Rozenblat wykazali głównie ładnie rozwijającą się u nich technikę. Zespół kwintetu smyczkowego wykonał bardzo sumiennie pod batutą swego dyrektora „Suite” — Griega; szkoda tylko, że altówki i wiolonczele były liczebnie zbyt słabo obsadzone.

Śpiew (klasa prof. Boguckiego) miał dwóch przedstawicieli w osobach pp. Kiebowny i Wojciechowski. Panna K. posiada nieduży, lecz bardzo miły głos sopranowy, podatny do koloratury, wyrównany w całej szerokości skali. „Cavatina” z opery „Hugonoci” — Meyerbeera, wykonana była zbyt pośpiesznie i nerwowo, czuć jednak było sumienne opracowanie. P. W. tenor o dzwicznym brzmieniu odśpiewał krótką arję z „Trubadura” — Verdiego, wykazując ładny, liryczny głos i dobrą szkołę.

Klasa fortepianowa prof. Smidowicza przedstawiła jednego tylko ucznia Wisenberga, który w wykonaniu „Pieśni bez słów” — Mendelsohna i „Toccaty” — Paradies'a wykazał swoje uzdolnienie techniczne, oraz frazowanie i zrozumienie niepowszednie.

Ucz. Czośniak, klasa prof. Nasberga, odegrał na fortepianie I część Sonaty cis-moll, Haydna, „Nocturne” — Fielda i „Fileuse” — Bachmana, wykazując czystość w wykonaniu, przy pięknie rozwiniętej technice.

Do śpiewu i skrzypiec na fortepianie towarzyszyli naprzemian pani Winicka i prof. Smidowicz.

Dyr. Winickiemu wdzięczni wychowawcy wręczyli wieńiec z odpowiednią dedykacją.

Wieczór niedzielny wykazał, że szkoła pomyslnie się rozwija i że ciało nauczycielskie sumiennie i wytrwale pracuje.

Ambulatoryum bezpłatne.

W ubiegłą sobotę o godz. 8½ wieczorem, w lokalu Stowarzyszenia techników odbyło się ogólne zebranie roczne Ambulatoryum bezpłatnego przy łódzkim chrześcijańskim T-wie dobroczynności. Na przewodniczącego powołano d-ra Jana Pieniżka, a na sekretarza d-ra Henryka Goldberga.

W roku sprawozdawczym liczba lekarzy, pracujących w ambulatoryum, zmniejszyła się, wskutek czego zmalała też cyfra przyjmowania chorych i wydawania recept. Do ograniczenia ulgowych recept przyczynił się też w znacznej mierze brak środków materyalnych.

W ambulatoryum pracowało 18 lekarzy; posady stałych lekarzy zajmowało 3-ch.

Ogólna liczba przyjętych chorych wraz z odwiedzeniem obłożnie chorych (618) wynosiła 15,640.

Liczba wydanych w ciągu roku sprawozdaw, czego ulgowych recept wynosi 3482, za które ambulatoryum zapłaciło rb. 903 kop. 64. Koszt lekarstw i materyałów opatrunkowych wogóle wynosi rubli 1010 kop. 44. Dopłata do recepty ulgowej stanowiła przeciętnie 26 kop.

Towarzystwo prócz 20 członków czynnych liczy 40 członków rzeczywistych, płacących mniejszą lub większą składkę roczną. Ogólna suma składek w roku ubiegłym wynosiła rb. 452, pomimo nader gorliwego inkasowania. Zaległe składki wynoszą rb. 35. Przy zdobyciu nawet podwójnej liczby członków nie będzie można opędzić wydatków bez zapomogi magistratu.

Ogólne wpływy w roku 1911 wynosiły rb. 3,239 kop. 01, wydatki rb. 3368, niedobór rb. 128 kop. 99.

Po przyjęciu powyższego sprawozdania, które odczytał dr. Koliński, przystąpiono do rozpatrzenia budżetu na rok 1912, przewidującego w dochodach rb. 5,650 i w wydatkach rb. 5400. Budżet ten będzie miał o tyle znaczenie, o ile ambulatoryum otrzyma z kasy miejskiej przyrzeczoną zapomogę w sumie rb. 4,000. W przeciwnym razie ambulatoryum z konieczności, z powodu braku funduszy, zostanie zamknięte.

W dyskusji poruszono między innymi sprawę pomocy położniczej.

Żydzi, jak wiadomo, korzystają z przytułku w szpitalu Poznańskich, gdzie jest 12 łóżek i w „Linax Hacholim”, gdzie taka sama liczba łóżek się znajduje. Tymczasem w przytułku przy ambulatoryum chrześcijańskiego T-wa dobroczynności znajdują się tylko 4 łóżka.

Dla zaradzenia złemu postanowiono podjąć starania o założenie w północnej i południowej części miasta dwóch przytułków położniczych po 6 łóżek w każdym. W tym celu zarząd ambulatoryum odwoła się do T-wa dobroczynności z prośbą o pomoc materyalną. Organizacją przytułków zajmie się zarząd ambulatoryum.

Do zarządu wybrani zostali pp.; dr. L. Gołb J. Koliński, H. Trenkner, L. Michalski (wszyscy ponownie).

Do komisji rewizyjnej weszli; dr. dr. Ks. Jasiński, J. Grabowski, K. Brzozowski.

(a)

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Wisława. Jutro Wyszostawa.

HELENÓW. Dziś wielka zabawa dla młodzieży Początek o godz. 3 po poł.

ZEBRANIA. Jutro mies. pos. zarządu i członków majstrów fabrycznych (Nowy-Rynek 6) o godz. 8 wieczorem.—Mies. posiedz. zarządu i członków majstrów przedzalniczych (Targowa 27) o godz. 8 wiecz.

WYSTAWA RZEMIESLNICZA. Kancelarya komitetu wystawy rzemieślniczej (Piotrkowska 200) otwarta codziennie od g. 9 rano do 9 wieczorem.

CZYTELNIA PISM TOW. „WIEDZY” (Rozwadowska 15) otwarta od godz. 6 po poł. do 10 wieczorem, a w niedziele i święta od godz. 10 rano do 10 wieczorem.

MUZEUUM NAUKI i SZTUKI (Zielona 8), otwarte codziennie od godziny 4 po południu do 10 wieczorem; w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

(h) **Boże Ciało.** Wczoraj przy nader pięknej pogodzie odbyły się procesje „Bożego Ciała”. Na uroczystość ulice Łodzi, Bałut i Dąbrówki, przez które przechodziła procesja, były bardzo bogato udekorowane, jak również i ołtarze, przy których księża śpiewali ewangelie świętą.

W procesjach brały udział bractwa kościelne, cechy, chóry i bardzo duże tłumy pobożnych.

Rano wyszły procesje z kościołów św. Krzyża i Wniebowzięcia N. M. P., po południu zaś, z kościoła Dobrego Pasterza i Przemienienia Pańskiego. W procesjach tych celebrazjom asystowało liczne duchowieństwo.

Pomimo wielotysięcznego tłumu pobożnych, biorących udział w procesji, porządek wszędzie panował wzorowy.

W niedzielę po sumie odbędą się procesje, które wyjdą na ulice miasta z kościołów św. Józefa i św. Stanisława Kostki, a po niesporach o godzinie 5 po południu z kościoła św. Kazimierza na Widzewie.

Podczas nabożeństwa w kościele św. Krzyża połączone chóry kościelne wykonały na chórze Mszę na 4 głosy męskie z organem kompozycji Stelego, pod kierunkiem miejscowego dyrygenta chórów p. Karola Fotygo; również w czasie procesji przy pierwszym i drugim odpowiednim hymny na 8 głosów. Przy trzecim i czwartym ołtarzu, połączony chór męski ze współudziałem pp. lutnistów i Koła śpiewaczego wykonał: „Tantum ergo” i „O sacrum” na 8 głosów kompozycji Hallera, pod batutą dyr. A. Dworzaczka.

KRONIKA.

(—) **Samorząd w Królestwie.** Komisja Rady państwa przyjęła 120 artykułów projektu ustawy samorządowej w miastach Królestwa Polskiego.

Odroczono rozważanie kwestyj spornych, mianowicie co do języka w biurowości i kontroli nad samorządami.

Osobna podkomisja sprawę udziału lokatorów w radach miejskich już opracowała; proponowany jest udział, według wzoru m. Petersburga.

(a) **W sprawie wywozu towarów.** Łódzki komitet giełdowy otrzymał od wydziału ministerstwa handlu i przemysłu okólnik, zawiadamiający, że do portu Trapezunckiego (w tureckim ejalecie) corocznie dowożonych jest około 1 i pół miliona pudów tkanin bawełnianych, wartości przeszło 2 miliony rubli. Takich towarów rosyjskich w roku 1911 przywieziono tam zaledwie na sumę rb. 4,000.

Manufaktura należy do takich towarów, które wymagają zbadania rynku i upodobań konsumentów.

Pożądaniem byłoby więc, aby fabrykanci łódzcy zbadali ten rynek zbytu, a niewątpliwie dowóz towarów rosyjskich do portu Trapezunckiego zwiększyłby się znacznie.

(a) **Bawełna.** Waszyngtońskie Censur Bureau zawiadomiło sfery przemysłowe, że stan zasiewów bawełny w Ameryce wynosi 78,9% urodzaju normalnego (w roku zeszłym było 87,8%).

(h) **Wyjazd gubernatora.** Gubernator piotrkowski, szambelan Jaczewski, wyjeżdża dnia 14 b. m. na 2-miesięczny urlop zagranicę.

Zastępować go będzie wice gubernator pułkownik Fortwengler.

(x) **Osobiste.** Dotychczasowy sekretarz biura taksatora powiatu łódzkiego p. Aleksander Bryl, mianowany został pomocnikiem taksatora powiatu noworadomskiego.

— Lekarzem szkół elementarnych miejskich żydowskich mianowany został dr. P. Grossman.

(a) **Z inspekcji podatkowej.** Z powodu przeniesienia inspektora do spraw podatkowych p. Pozdziejewa do Radomia, miejsce jego objął p. Krestianow, inspektor z Piotrkowa który równocześnie zawiadywać będzie sprawami komitetu inspekcji w Łodzi.

(a) **Wizyta.** Przez parę dni bawił w Łodzi zarządzający laboratorium wileńskim, gdzie zaprojektowano budowę i urządzenie nowego laboratorium chemiczno-bakteryologicznego. Zwiedzał on szczegółowo łódzkie laboratorium miejskie, odbywszy przedtem podróż w tym samym celu do Kijowa, Moskwy, Petersburga, Warszawy.

(x) **Bezpłatne szczepienie ospy** w III cyrkule odbywa się codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w mieszkaniu felczera miejskiego W. Ostrowskiego przy ul. Skwerowej nr. 22 od godz. 7—8 wieczorem. Niezależnie od tego felczer Ostrowski obchodzi kolejno domy w III cyrkule i szczepi ospę na miejscu.

(a) **Etat szkoły Aleksandryjskiej.** Ułożony na rok 1912-13 budżet 4-klasowej szkoły Aleksandryjskiej przewiduje w dochodach rb. 20,827 kop. 50, w tem: rb. 17,947 kop. 50 wyznaczone przez magistrat z ogólnych funduszy szkolnych i rb. 2880 z opłat wpisowego od uczniów w stosunku rb. 12 od każdego ucznia.

(a) **Zatwierdzenie kupna teatru.** W pierwszym wydziale cywilnym piotrkowskiego sądu okręgowego rozstrzygnięta została w drodze apelacji sprawa sprzedaży w drodze licytacji teatru Wielkiego Selina, przy ulicy Konstancyńskiej za 206 tys. rubli.

Po dłuższej naradzie sąd uznał, że kupno dokonane zostało prawidłowo i skarga apelacyjna ze strony obrońcy właściciela gmachu nie zasługuje na uwzględnienie.

(a) **O kasę pożyczkowo-oszczędnościową.** Urzędnicy i nauczyciele szkoły handlowej Towarzystwa szerzenia wiedzy handlowej (Długa 45) zwrócili się do piotrkowskiej komisji gubernialnej z prośbą o pozwolenie na otwarcie kasy pożyczkowo oszczędnościowej.

(a) **Zebrania.** W nachodzący poniedziałek, o godz. 4 po południu, w lokalu przy ul. Radwańskiej № 5, odbędzie się kwartalne zebranie majstrów blacharskich.

— W sobotę dnia 8-go b. m., odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Targowej № 27, miesięczne posiedzenie członków i zarządu majstrów przedzalniczych.

(a) **Z Tow. krajoznawczego.** W ubiegłą środę, wieczorem, odbyło się pod przewodnictwem p. J. Adamowicza posiedzenie zarządu łódzkiego oddziału Towarzystwa krajoznawczego.

Omawiano sprawę urządzenia nowego lokalu, wynajętego wspólnie z Tow. muzeum nauki i sztuki, w domu przy ul. Piotrkowskiej № 91. Obszerne pomieszczenie pozwoli na uczestniczenie w zebraniach większej niż dotąd liczby osób, na przeznaczenie pokoju na zbiory muzealne it.d. Do nowej siedziby Tow. krajoznawcze przenosi się w lipcu.

Uchwalono rozesłać do różnych stowarzyszeń odezwy z prośbą o zapisywanie się do sekcji muzealnej i o współudział członków należących do tejże sekcji w ten sposób, ażeby nadsyłać różne okazy z botaniki, zoologii, archeologii i t. d.

Podczas wakacji, będąc w różnych stronach, wielu osobom udać się może zgromadzić okazy odpowiednie dla sekcji muzealnej.

Zarząd uznał za stosowne przypomnieć członkom, iż zgodnie z uchwałą ostatniego zebrania ogólnego, każdy członek zobowiązał się moralnie do zwerbowania jednego kandydata na członka Towarzystwa. Zarząd ma nadzieję, że tą drogą uda się pozyskać znaczną liczbę członków oddziału.

Wobec tego, że zaprojektowane przez sekcję wycieczkową zbiorowe wycieczki zajmą wszystkie niedziele aż do końca lipca r. b., postanowiono zebrania miesięczne członków wyznaczyć w dnie powszednie. Przyszłe zebranie miesięczne odbędzie się 20 czerwca o godz. 8-jej wieczorem, w lokalu przy ul. Konstancyńskiej № 5.

Przyjęto do wiadomości, że rachunki wystawy „Krajobraz Polski”—nie są jeszcze zakończone, ponieważ nie wszyscy dostawcy przedstawili wykazy należności.

Stwierdzono, że liczba członków Towarzystwa zwiększa się stale; od stycznia r. b. do obecnej chwili przybyło 90 nowych członków.

(x) **Urząd starszych zgromadzenia kuchmistrzów** zawiadamia swych członków, ażeby się zebrali w niedzielę dnia 9 czerwca r. b. o godzinie 10 rano przy kościele św. Stanisława Kostki pod

swoją chorągwią, celem wzięcia udziału w procesy.

(a) **Z Towarzystwa pomocy chorym.** Na odbytem zebraniu ogólnem żydowskiego Towarzystwa pomocy chorym (Myszmorim) wybrani zostali do zarządu: M. Weinberg (prezes), M. Deutsch (wiceprezes), S. Leszczyński (kasjer), J. Ulinow (sekretarz), R. Izbiński, S. Litmanowicz, S. Karian, S. Lewenberg, Sz. Weinkrantz, A. Orbach, E. Szajewicz, M. Rozenberg (członkowie).

Do komisji rewizyjnej weszli: L. Mirenberg, M. Weiner i B. Krygler.

(a) **Z cmentarza.** Na cmentarzu katolickim przy ul. Brzezińskiej urządzona będzie portyerna dla stróża. Wydział budowlany przedstawił plan i kosztorys do zatwierdzenia władzy.

(a) **Wystanie.** Władze policyjne otrzymały od gubernatora piotrkowskiego rozporządzenie, aby zajmującego się nielegalnie praktyką dentyścianą w Łodzi, poddanego pruskiego Alfreda Deutschera, wysłać bezpowrotnie zagranicę.

(x) **„Wydatki w gospodarstwie domowym”.** Pod powyższym tytułem wyszedł nakładem A. I. Ostrowskiego w Łodzi notes w kształcie zeszytu, obejmujący rubryki miesięczne do zapisywania wydatków domowych. Podręczny notes jest ułożony w ten sposób, że nie przedstawia żadnej trudności w prowadzeniu kontroli nad najdrobniejszymi wydatkami.

Zeszyt taki w gospodarstwie domowym może oddać wyborną usługę, zwłaszcza systematycznym gospośiom.

(h) **Popis gimnastyczny.** Wobec licznie zaproszonych osób, wczoraj po południu na boisku szkoły handlowej kupiectwa łódzkiego odbył się popis gimnastyczny uczniów tej uczelni, pod kierunkiem p. Aleksandra Surowieckidgo.

Popis rozdzielono na 3 części.

W pierwszej części odbył się korowód, ćwiczenia wolne i piramidy trójkowe, w drugiej ćwiczenia z laskami i piramidy piątkowe, w trzeciej ćwiczenia maczugami, piramidy z drabinami i ćwiczenia wolne.

W ćwiczeniach tych brało udział około 300 uczniów, którzy przy dźwiękach muzyki zupełnie sprawnie wywiązywali się z zadania.

Ogólną uwagę zwracano na uczniów z klas najmłodszych, którzy nawet w najtrudniejszych ruchach nie ustępowali kolegom z klas wyższych.

Całość wypadła nadszpodziewanie dobrze, za co też zebrana publiczność darzyła długo niemilkącymi oklaskami wykonawców i kierownika.

Dyrektorowi szkoły p. Klossowi, wyrażono serdeczne podziękowanie, za poniesione trudy w urzędzeniu ćwiczeń.

(h) **Wielką zabawę leśną sportową** urządza w niedzielę 9 b. m. w lesie zgierskim po prawej stronie od Łodzi, poza remizą kolei podjazdowych elektrycznych, zgierskie Towarzystwo rozwoju fizycznego „Błęsk”.

Program zapowiada: ćwiczenia gimnastyczne, gry sportowe, bieg rozstawny, strzelanie konkursowe z łuku z nagrodami, gry towarzyskie oraz tańce. Na miejscu urządzony będzie bufet. Początek zabawy o godzinie 2 po południu.

(a) **Zajęcie.** Wczoraj, na ulicy Franciszkańskiej policja aresztowała 15 maryawitek, które zakłóciły spokój publiczny swoim bałwochwalczem zachowaniem się.

(a) **Plany zatwierdzone.** Wydział techniczny rządu gubernialnego piotrkowskiego zatwierdził plany: Tomasza Jastrzębskiego na oficynę piętrową i budynki gospodarcze, przy ulicy Promyńska nr. 5, oraz Moszka Krygiera na 3 piętrowy dom frontowy, przy ul. Lipowej nr. 82.

(a) **Z sądów pokoju.** Sędzia pokoju VII-go rewiru m. Łodzi rozpatrywał sprawę Majera Kronenberga, oskarżonego o oszczerstwo. W celach konkurencyjnych Kronenberg napisał list do londyńskiej firmy „Dermafine Comp. Ltd”, że przedstawiciel jej w Łodzi, Pinkus Reiner, zamiast patentowanych, sprzedaje lichego gatunku gumy do obcasów o 70 proc. taniej, podając je za oryginalne, wyrabiane przez wzmiankowaną firmę. Sędzia skazał Majera Kronenberga na 10 dni bezwzględnie aresztu.

(h) **Z sądu.** Sędzia pokoju I-go rewiru miasta Łodzi, skazał Józefa Wiśniewskiego, właściciela sklepu spożywczego, za przechowywanie

wyrobów tabaczknych bez pozwolenia, na 20 rb. kary lub 4 dni aresztu i Erdmana Rogasza, właściciela sklepu spożywczego, za przechowywanie 1/20 wiadra piwa i 1/20 wiadra spirytusu, na 25 rb. kary lub 5 dni aresztu.

Sędzia pokoju III-go rewiru skazał Judę Netkena, za urządzenie domu gry hazardowej przy ulicy Drewnowskiej nr. 26, na 20 rb. kary lub 5 dni aresztu.

(a) **Zaginienie chłopca.** Z podwórza domu przy ul. Karola nr. 26, zginął 6 letni Stanisław Kowalski syn robotnika fabrycznego.

Chłopiec znikł przed trzema dniami i dotąd rodzice nie mogli go nigdzie odszukać. Ubrany był w nowy garniturek marynarkowy i czarną czapkę.

(x) **Wyjaśnienie.** W sobotnim numerze zaszła niedokładność — 25 rb. na fundusz żelazny Bolesława Prusa złożył p. Emil Geyer, a nie p. Emilowa.

(p) **Z głodu i wyczerpania sił** zasnęli wczoraj na ul. Piotrkowskiej 56-letni Sz. B. i 42-letni B. G. Pomocy udzielił nieszczęśliwym lekarz Pogotowia.

(a) **Przejechany przez tramwaj.** Wczoraj o godz. 4 po poł., tramwaj, idący z Łodzi do Zgierza, na ul. Zgierskiej około domu nr. 64, przejechał 11-letniego Hilela Ligowskiego. Koła przecięły brzuch, nogi i ręce. Odwieziony do szpitala Poznańskich, Ligowski, nie odzyskawszy przytomności, zmarł.

(a) **Kradzież.** Onegdaż w nocy do fabryki akc. Tow. S. Czamańskiego, przy ul. Kątnej nr. 12/14 włamał się złodziej i skradł w oddziale farbiarni 3000 arszynów wstążek, wartości około 400 rb. i z łupem zbiegł.

(p) **Zamach samobójczy.** W mieszkaniu własnym, przy ul. Średniej nr. 91 usiłowała wczoraj odebrać sobie życie, napiwszy się jodyny, 25-letnia służąca, Walerya Sz. Po udzieleniu desperatce doraźnej pomocy przez lekarza Pogotowia, w stanie ciężkim przewieziono ją do szpitala Poznańskich.

(a) **Procesja Bożego Ciała w Zgierzu** odbyła się z niezwykłą okazałością. Nabożeństwo w otoczeniu księży celebrował ks. prefekt Ryster. Ołtarze prowizoryczne wzniesiono: na ulicy Zegrzańskiej przed domem p. Herbsta, na ul. Wysokiej przed bramą zakładów przemysłowych baronowej Zachertowej, na ul. Długiej przed domem reagenta Kaniewskiego i na Starym Rynku w bramie domu p. Piątkowskiego.

W procesji wzięło udział kilka tysięcy osób, w tej liczbie członkowie cechów rzemieślniczych z chorągwiami. Pienia religijne wykonały „Lutnia” wespół z chórem kościelnym i orkiestra „Harmonii”.

(a) **Sprawdzanie rejestracji żołnierzy zapasowych.** Jutro przed magistratem w Zgierzu odbędzie się sprawdzanie rejestracji żołnierzy zapasowych, zamieszkałych w Zgierzu oraz w gminach Łagiewniki i Łuźmierz.

(h) **Z Piotrkowa.** Na ostatnim posiedzeniu izby sądowej warszawskiej postanowiono sprawę Macocha rozważać w Warszawie.

(a) **Organizuje się tutaj Towarzystwo lekarskie.** Inicytatorzy złożyli odnośne podanie do władz.

— W nocy z wtorku na środę, w domu przedpogrzebowym szpitala dla chrześcijan wybuchł pożar, skutkiem upadku świecy, od której zapaliło się ubranie na umartym. Ogień spostrzeżono wówczas, gdy połowa trupa była zwęglona. Pożar stłumiła służba szpitalna.

Pogadanki „Wiedzy.”

W środę o godz. 8 m. 15 wieczorem w lokalu t-wa oświetlowego „Wiedza” przy ul. Rozwadowskiej nr. 15, pod przewodnictwem p. Maj-Majewskiego odbyło się zebranie członków sekcji odczytowej.

Przedmiotem zebrania była kwestya urzędzenia w przeciagu sezonu zimowego popularnych pogadanek i czytanek naukowych z wszelkich dziedzin wiedzy oraz odczytywań publicznie cenniejszych utworów literatury w całości lub wyjątkach. Pogadanki te i czytanki odbywać się będą stale co święto w różnych punktach miasta.

Pogadanki, względnie odczytów takich, odbędzie się: z astronomii — 16, z fizyki i chemii — 13, z geografii — 14, z biologii — 7, z botaniki — 10, z zoologii — 20, z antropologii — 11, z krajoznawstwa — 7, z historii polskiej — 34, z opisów krajów i narodów — 22, z nauk społecznych — 24, z filozofii — 8, z literatury polskiej — 16, oraz czytanek z utworów literackich — 40,

czyli razem wszystkich pogadanek 222. Ogół członków obecnych z uznaniem przyjął projekt sekcji odczytowej.

Do tej pory w roli prelegentów zapisali się pp. Stanisław Książek, Jan Garlikowski, Konrad Fiedler, Sabina Gontarska, Andrzej Kotynia Zofia Libiszowska, Waclaw Maciejewski, Stanisław Majewski, Wanda Majewska, Karolina Hanzonówna, Helena Opęchowska, Józef Osiecki, Domański, Stefania Truszkowska, Marya Grzybowska, Marya Grodzicka, Karol Waleński, Władysław Lgocki, Jan Witkowski, Lucyna Domańska, Roman Zarzycki, Waclaw Piechowski, Kajetan Kędziński, Andrzej Niemirko, Stefan Gertner, Marya Gertnerówna, Marya Błaszczycówna, Bolesław Pierzchlewski, Cierpiński, Jadwiga Kozanecka, Jadwiga Rowińska, Jadwiga Krzemińska, Janina Krzemińska, Eugenia Krzemińska, Zofia Soczyńska i Zofia Jeleńska.

Posiedzenie skończyło się o godz. 10½ wieczorem. (d)

Z WARSZAWY.

* Nowy konsul francuski w Warszawie.

Konsulem generalnym francuskim w Warszawie został mianowany Chassain de Marcilly.

* Parowce pruskie.

Od lat kilku w znacznej liczbie pojawiające się parowce pruskie na Wiśle, obecnie w żegludze holowniczej już zupełnie wyparły statki ze floty krajowej. Teraz niema dnia, żeby pod Warszawą nie zawiął jeden, albo czasem kilka parowców pruskich, holujących szyprów wprost do Gdańska. Od wczoraj pod czarnobiałą flagą pruską stoi nieznanu u nas jeszcze parowiec holowniczy „Wilhelmsbaden”, potężnych rozmiarów o dwóch kominach, zbudowany specjalnie dla celów holowniczych, a który tylko przy terazniejszym przyborze mógł dopłynąć do samej Warszawy.

Z KROLESTWA.

Uczczenie Bolesława Prusa. Znakomity pisarz ukończył gimnazjum w Lublinie. W pierwszych latach swej działalności literackiej przyjeżdżał też co roku na wczasy letnie do Lublina, gdzie miał rodzinę i gdzie mieszkała jego narzeczona, panna Oktawia Trębińska, dziś owdowiła pani Aleksandrowa Głowacka. W późniejszych latach wakacje spędzał prawie każdorocznie w Nałęczowie, jako uzdrowisku krajowym, również położonym w gub. lubelskiej, bardzo blisko Lublina. Obecnie więc miejscowy „Kuryer” podnosi myśl, aby założyć w Lublinie uczelnię zawodową rzemieślniczą, lub rolniczą imienia Bolesława Prusa, dostępną dla „chłopskich synów”, zgodnie z znaną myślą Prusa.

Godzi się nadmienić, że w katedrze lubelskiej są tablice pamiątkowe dwu znakomych lublinian, dobrze zasłużonych literaturze: Sebastjana Klonowicza i Wincetego Pola. Można by się znalazło tam i miejsce dla Prusa. Wszak jego zasługi dla kraju i dla literatury ojczystej nie są mniejsze.

(a) **Budżet m. Częstochowy.** Piotrkowski rząd gubernialny, na odbytej w tych dniach sesji, zatwierdził budżet m. Częstochowy na rok bieżący. Preliminarz budżet wykazuje w dochodach i wydatkach 213,107 rb. 56 kop.

„**Życie Ciechocińskie**”. Pod tym tytułem „Gazeta Kujawska” na swych łamach zamieszcza od początku sezonu kuracyjnego wiadomości o Ciechocinku. Pomiedzy innymi dowiadujemy się, że do 29 maja przybyło do Ciechocinka 1281 osób.

Powrót z Parany. W dniu 29-ym z. m. na dworcu kolejowym w Lublinie zatrzymało się 18 rodzin, powracających z Parany, a pochodzących z gub. lubelskiej i siedleckiej. Wychodzący ci, mając na drodze powrotną, po przebyciu czterech miesięcy męczarni głodu i niewygody, powrócili do kraju, ogorzali, zbledzeni, znikani, obdarci, a wielu z nich pochowało żony i dzieci. Powracający utyskują na tych, którzy namówili ich do wyjazdu.

(x) **Statystyka parcelacji,** czyli rozprzedaży większych folwarków na działki. Jak wiadomo, duża bardzo liczba rozległych majątków ziem-

skich uległa, po uwłaszczeniu włościan, rozkawałkowaniu i sprzedaży częściowej, przechodząc z rąk większych właścicieli w ręce włościan. Ta olbrzymia przemiana w stosunkach gospodarczych Królestwa dotychczas jeszcze się dokonywa, chociaż w mniejszych rozmiarach niż poprzednimi laty.

Do gruntownej znajomości stosunków gospodarczych Królestwa należy dokładne obznajmienie się z ciekawym tem zjawiskiem, które dziś już ma wielką wagę, a nabędzie o wiele większej po wprowadzeniu samorządu.

Otóż ziemianie gub. radomskiej wystąpili z prawdziwie obywatelskim wnioskiem do władz naczelnych Tow. kredytowego ziemskiego w Warszawie, ażeby władze te, posiadając materiały cyfrowe, dotyczące parcelacji dóbr w całym Królestwie, utworzyły komisję, któraby z tych materiałów opracowała obraz ruchu parcelacyjnego. Jednocześnie władze Towarzystwa mają obmyśleć odpowiednie uposażenie tej komisji.

Z CESARSTWA.

Milionowy zapis dla pracowników. Kupiec rosyjski, E. Hinkel z Moskwy, współwłaściciel milionowej firmy „Fetter i Hinkel“, zapisał na rzecz swoich pracowników cały swój majątek, wynoszący z górą 4 miliony rubli.

Obdarzeni są przedewszystkiem ci, którzy pracowali w firmie dłużej niż 5 lat; dla tych zaś, którzy pracowali krócej, zapisał w gotówce 100,000 rub.

Podział majątku między pracowników ma być uskuteczniiony w stosunku do lat pracy i ostatniej pensji.

Według tej zasady szwajcar otrzyma 14000 rub., drobni pracownicy, subjeckci, sklepowe i t. d. otrzymają od 10 do 15 tys. rubli, zarządcy oddziałów po 60 do 75 tys., prokurenci i pełnomocnicy po 150 do 200 tysięcy rub.

Na rzecz rodziny swej zmarły zapisał półtora miliona rubli.

E. Hinkel dorobił się majątku własną pracą i zdolnościami. Przed kilku laty założył we Włodowicach, gub. piotrkowskiej fabrykę naczyń emaliowanych.

Pamięć tego niezwykłego zapisodawcy błogosławić będą przez długie lata i krewni, i rodziny pracowników jego. Ale długie też lata zapewne miną, zanim szlachetny jego przykład znajdzie naśladowców.

Echa dumskie. Na posiedzeniu Dumy, na którem przyjęto projekt sądu miejscowego, przed głosowaniem poseł Parczewski złożył następującą deklarację: „Dziś odrzucono artykuły 11^a i 11^b niniejszego projektu, w nich uwzględniono język i religijne potrzeby nierosyjskich narodowości, zamieszkałych na terytoryach, na których ma być wprowadzony sąd miejscowy.

Fakt odrzucenia tych dwóch artykułów, w których choć niedostatecznie, lecz zasadniczo uznawano pewien szacunek dla języków nierosyjskich, a także uznanie zasady stanowczo, niedopuszczalnej w XX wieku, skłaniają Koło Polskie do głosowania przeciw projektowi.” (Okłaski lewicy).

Zamknięcie sesji Dumy państwowej ma nastąpić w dniu 22 b. m.

Z dzielnic polskich.

ZE LWOWA. Pomnik ś. p. Tadeusza Romanowicza. Wczoraj przed południem odbyło się na cmentarzu Łyczakowskim uroczyste poświęcenie pomnika nieodżałowanej pamięci Tadeusza Romanowicza. W uroczystości wzięli między innymi udział: del. Wydziału krajowego dr. Piłat, wiceprezes dr. T. Rutkowski, J. Gw. Pawlikowski i wielu innych.

— **Napad bandycki we Lwowie.** Onegdaj, około godziny 9 wieczorem we Lwowie na przechodzącego z żoną parkiem Łyczakowskim dr. Jul. Bandrowskiego, lekarza i prezesa związku Zdrojowisk, napadł młody, elegancko ubrany bandyta i grożąc rewolwerem, zażądał zegarka.

Pani Bandrowska, która przypadkowo mia-

ła rewolwer, uprzedziła bandytę i celnym strzałem zraniła go w ramię. Bandyta z krzykiem począł uciekać, poczem z pewnej odległości dał do pp. Bandrowskich pięć strzałów, nie raniąc jednak nikogo.

Z ZAKOPANEGO. Zgon. Zmarł tu Jan Purwin, publicysta, autor prac z dziedziny ekonomicznej, współpracownik pism warszawskich.

Przeżył lat 32. Zwłoki sprowadzone będą do Warszawy.

O kredyt dla Galicyi.

W środę konferowała komisja bankowa Koła polskiego w Wiedniu z ministrem skarbu i przedstawiła mu dwa wnioski:

1) aby rząd zwrócił uwagę dyrektorów banków operujących w Galicyi, aby nie utrudniano kredytu kupcom i przemysłowcom;

2) aby rząd ulokował w bankach galicyjskich pewną kwotę na potrzeby kredytowe galicyjskiego świata kupieckiego i przemysłowego, który znajduje się w bardzo ciężkim położeniu.

Jeśli rząd mógł dać dwa miliony kor. na 2 procent, celem ratowania rolników i włościan w Banku parcelacyjnym angażowanych, to teraz może tembardziej pośpieszyć z pomocą, gdy umieści swe sumy na 4—5 proc., a uchroni przemysł galicyjski od ciężkiego przesilenia, które mu nieuchronnie grozi jeśli tak dalej będzie, jak obecnie.

POLONICA.

Laureat konkursu dramatycznego. Na ogłoszonym przez Tow. literatów i dziennikarzy polonickich konkursie dramatycznym pierwszą nagrodę przyznano Bolesławowi Szczęsnemu Herbaczewskiemu z Warszawy za komedię 3-aktową „A gdy konwalia zakwitną“. Laureat należy do najmłodszej generacji nowelistów naszych. Ostatnio napisaną przez niego opowieść liryczną „Jako bogowie“ skonfiskowała prokuratura tutejsza. Łódź na konkursie „Lutni“ nagrodziła przed parą laty jednoaktową komedię p. Herbaczewskiego.

Wiadomości zamiejscowe.

Urodziny Papieża. Z okazji 70-tych urodzin Papieża, muzyki papieskiego korpusu przygrywały na podwórzu św. Damazego. Ojciec św. przyjął kilka osobistości i dzieci, które przystąpiły do pierwszej Komunii św. a następnie 700 wiernych rozmaitych parafii rzymskich.

Kradzież marek pocztowych. W X wydziale urzędu pocztowego Kolonii skradziono marki pocztowe wartości około 50,000 marek, Kradzież popełniono przez włamanie.

Katastrofy lotnicze. Przy wzlotach w locie okrężnym niemieckim północno-zachodnim w Bernie zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. O godz. 7 wieczorem wzniósł się lotnik Buchstatter w towarzystwie porucznika Stille. Aparat robiąc łuk w powietrzu przewrócił się i spadł na ziemię, przykrywając sobą obu pasażerów. Porucznik Stille zmarł natychmiast, lotnik Buchstatter wydobyty z trudem z pod aparatu, zmarł w kilka chwil później.

Lotnik Collardeau z pilotem Robl wznieśli się onegdaj w Paryżu na samolocie, aby udać się do Juvitie. Z powodu burzy samolot przewrócił się. Robl zabił się na miejscu, Collardeau doznał złamania nogi.

TELEGRAMY.

PETERSBURG, 7 czerwca (P.) Duma projekt o nadaniu praw kobietom do pozostawiania adwokatami przysięgłemi przyjęła w trzech czytaniach.

PETERSBURG, 6 czerwca (P.) Dzisiejszy numer „Rieczy“ skonfiskowano. Redaktor pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej z punktu 3 art. 1034.

KIJÓW, 6 czerwca (P.) W ogrodzie miejskim znaleziono ciała zabitych z zasadzki rewolwerowego i policyanta, których onegdaj wywołano

z cyrkułu pod pozorem dokonania śledztwa w sprawie rzekomego samobójstwa w lesie.

RYGA, 6 czerwca (P.) Robotnicy z fabryki „Fenix“ powrócili do pracy na poprzehnich warunkach, prócz oddziału stalowni.

OEESA, 6 czerwca (P.) Za namawianie do bezrobocia naczelnik miasta skazał 5 robotników na areszt miesięczny każdego.

URGA, 6-go czerwca (P.) Huragan śnieżny, który tu szalał w środku maja, wyrządził olbrzymie szkody w stepach cenenhanowskim i tuszetuchanowskim między tabunami koni i stadami owiec. Zginęło przeszło 20,000 koni i mnóstwo owiec.

Wielu hodowców jest zrujnowanych, niektórzy z nich zostali zupełnie bez koni.

EKATERINODAR, 6 czerwca (P.) W stawnicy Jurta Włodimirskaja grad zniszczył 5,100 dziesięcin nasiewów. Straty wynoszą rb. 400,000.

KAZAN, 6 czerwca (P.) Skutkiem braku wody wstrzymano pracę w browarach, niektórych warsztatach i łaźniach. Naprawa wodociągu ma być uskuteczniiona za 3 dni.

BAKU, 6 czerwca (P.) Trzech ludzi ściganych przez policję zabiło dziesięcioma wystrzałami policyanta, drugiego zaś poraniło. Zostali oni pochwyteni.

WIERNYJ, 6 czerwca (P.) Wczoraj o godz. 5 i pół rano dało się odczuć silne uderzenia podziemne i falowanie skorupy ziemskiej.

PRAGA, 6 czerwca (wł.) Przy wyborze uzupełniającym na posła do sejmu w Młodym Bolesławiu, otrzymał kandydat młodoczeski Mattauszek 769 głosów, pani Bożena Vyk Kuneticka, oficjalna kandydatka tejże partii 850 głosów, a socjalistka Karolina Mach 415 głosów. Przychodzi więc do wyboru ściślejszego między Kuneticką a Mattauszkiem.

BRUKSELA, 6 czerwca (wł.) Dziś w południe doszło do nowych starć pomiędzy strajkującymi a policją i żandarmeryą. Po obydwóch stronach kilkunastu poranionych. Aresztowano kilkudziesięciu ekscententów. Równocześnie telegrafują z prowincji o zajściach w kilku pomniejszych miastach.

BUDAPESZT, 6 czerwca (wł.) Dzień dzisiejszy przeszedł w zupełnym spokoju. Silne patrol krążą po całym mieście.

SALONIKI, 6 czerwca (wł.) W pobliżu Ipeku nastąpiło starcie pomiędzy wojskami rządowymi i albańczykami, pragnącymi zdobyć Ipek. Źródła urzędowe tureckie zapewniają, że albańczycy zostali rozbici. Według innych informacji, jest to nieprawda. Utarczki trwają w dalszym ciągu. Do Ipeku wysłano z Diakowy dwa bataliony żołnierzy.

KONSTANTYNOPOL, 6 czerwca (wł.) Na granicy turecko-bułgarskiej doszło do starcia pomiędzy strażami pogranicznymi obydwu państw. Pomimo, że strzelanina obustronna trwa od kilku dni, rządy zachowują się dotychczas miłcząc.

TEBRYZ, 6 czerwca (P.) Władze perskie otrzymały z Ardebilu wiadomość telegraficzną, że d. 4 b. m. w nocy oddział rosyjski pod dowództwem generała Fiderowa wyruszył nagle na skutek alarmu przeciw szachsewenom i że następnego dnia o świcie rozpoczęła się wymiana strzałów powyżej Seraby. Według relacji otrzymywanych bez przerwy z Ardebilu, bitwa toczy się w dwóch miejscach; w wąwozie Simrin z Zochrabem i w okolicy Kenreka i Hodże, synem Bechrama. Po stronie rosyjskiej poległo 8 ludzi i kilka koni. Straty szachsewenów są niewiadome.

TEBRYZ, 6 czerwca (P.) Do Seraby ściągają z okolic mieszkańcy. Gubernator i mieszkańcy zwrócili się do Sudży-ud-doule z prośbą o posiłki i ładunki, których brak w Serabie. Sudża wysłał 100 jeźdźców z Karadzadagu. Kupcy obawiają się, że w razie zajęcia przez szachsewenów Seraby, zamknięta zostanie droga handlowa Ardebil—Tebryz.

NOWY-JORK, 6 czerwca (wł.) Ostatnie depesze z Kuby brzmią znów niepokojąco. Powstanie murzyńskie ogarnia coraz większe przestrzenie wewnątrz kraju. W mieście Pinar-del-Rio zabito 6 murzynów, aresztowano około 120. Wrzenie koncentruje się wiodniej części wyspy.

Na Kubie wylądowało 450 żołnierzy amerykańskich dla obrony własności obywateli amerykańskich.

PARYZ, 6 czerwca (wł.) Telegrafują via Tanger; Sułtan Mulej-Hafid i cały personel am-

basady francuskiej opuścili dziś rano Fez, udając się do Rabatu.

KONSTANTYNOPOL, 6 czerwca (wł.) Flota włoska złożona z 6 okrętów ukazała się przed wyspą Tenedos.

PARYŻ, 6 czerwca (wł.) Dzisiejszy „Petit Parisien” potwierdza wczorajszą wiadomość, że Austria i Niemcy wywierają silny nacisk na Włochy, aby zaniechały zamierzonej akcji przeciw wyspom Chios i Mytilene, ponieważ będzie to nowy pretekst dla Turcji, aby zamknąć cieśninę Dardaneelską.

KONSTANTYNOPOL, 6 czerwca (wł.) Koncentracja sił tureckich pod Smyrną i w Dardanelach trwa nadal z widocznym pośpiechem. Siły, zgromadzone nad zatoką Smyrneńską mają być w przeciągu 10 dni skompletowane do 3 dywizji na stopie wojennej, czyli około 50,000 ludzi. Siły skoncentrowane w okolicach cieśniny Dardaneelskiej wynoszą już obecnie 4 pełne dywizje.

TYFLIS, 6 czerwca (P.) Z aresztu onijskiego w gub. kutańskiej zbiegło za pomocą podkopu 5 katorżników.

Czterech z nich pochwycono. Podczas pościgu jeden został zabity, jeden raniony.

Z ostatniej chwili.

Berlin, 7 czerwca (wł.) „Lokal Anz” donosi, że Azef przebywał ostatnimi czasy pod Chrystyanią, ponieważ jednak rewolucyoniści rosyjscy wykryli go, przeto zniknął nagle i udał się prawdopodobnie do Kopenhagi.

Medyolan, 7 czerwca (wł.) Słynny wydawca muzyczny Ricordi zmarł wczoraj nagle.

Berlin, 7 czerwca (wł.) Biuro statystyczne centralnej giełdy robotniczej ogłasza sprawozdanie statystyczne, z którego wynika, że wbrew statystykom z lat poprzednich, napływ robotników sezonowych z Królestwa, a zwłaszcza z Galicji zmniejszył się znacznie, tak, że powstał nieoczekiwany brak robotników, którzy przeważnie wyjechali do Francji, Szwecji i Danii.

Konstantynopol, 7 czerwca (wł.) Safil-pasza donosi, że stoczył wczoraj walkę z arnautami, którzy po 2 godzinach boju cofnęli się pod ogniem dział, zostawiając wielu zabitych i rannych.

Moskwa, 7 czerwca (wł.) Izba sądowa postanowiła zamknąć gazetę „Kopiejkę” a współpracownika Anzimirowa skazała na 1 rok twierdzy.

Bruksella, 7 czerwca (wł.) Zarząd socjalistycznej partii robotniczej uchwalił zaniechać strajku powszechnego, jako protestu przeciwko zwycięstwu klerykałów w ostatnich wyborach. Pomimo to w całej Belgii strajkuje około 200 tysięcy robotników.

Sofia, 7 czerwca (wł.) Według ostatnich doniesień, starcia na granicy bułgarsko-tureckiej przybierają coraz poważniejszy charakter. Z obu stron wymiana strzałów trwa. Rząd bułgarski wysłał 2 korpusy na pomoc. Są ranni i zabici po obu stronach.

Londyn, 7 czerwca (wł.) Według doniesień z Pekinu, agitacja przeciwko zaciągnięciu pożyczki europejskiej wzrasta w niepokojący sposób. Zachodzi obawa wybuchu wśród chińczyków ruchu antieuropejskiego. Cała prasa zamieszcza znamienne artykuły, przedstawiające pożyczkę, jako finansowe i polityczne ujarzmienie Chin.

Konstantynopol, 7 czerwca (wł.) Rząd turecki ogłosił stan oblężenia na wyspie Chios. Większość ludności mahometańskiej została przewieziona do Smyrny w obawie bombardowania wyspy przez Włochy.

Paryż, 7 czerwca (wł.) Z Fezu donoszą, że wczoraj wyjechał sułtan pod eskortą 1500 żołnierzy francuskich. Ludność Fezu wyległa na dachy i spokojnie przyglądała się odjazdowi.

Taszkent, 7 czerwca (wł.) Olbrzymie wrzaski wywołało tu odnalezienie w jednym z wa-

gonów na stacyi Buchara oderzniętej głowy, zawiniętej w szmaty. Służba kolejowa poznała w niej głowę kupca Ofoża, który w celach handlowych wyjechał z Buchary.

Sledztwo w toku.

Budapeszt, 7 czerwca (wł.) Opozycja trwa nadal w zamiarze rozpoczęcia nowych awantur i wprowadzania do parlamentu przemocą wydalonych posłów, wobec czego zachodzi obawa nowych starć. Parlament otoczono wojskiem.

Rzym, 7 czerwca (wł.) Referent do spraw marynarki w parlamencie, poseł Dipalma, ogłosił w jednej z gazet artykuł z powodu konferencji na Malcie, w którym twierdzi, że dążenie Rosji do wyjścia na morze Śródziemne i stworzenia podstawy operacyjnej dla swej floty w Azji Mniejszej, zmusza Włochy do natychmiastowego wzmocnienia floty, aby mogła odgrywać dominującą rolę na tem morzu, bez oglądania się na dotychczasowych sprzymierzeńców, którym tylko z wielką ostrożnością i w bardzo ograniczony sposób można ufać.

Wypadek tramwajowy.

Dzisiaj, o godzinie pół do 9 rano, na linii kolei podjazdowej elektrycznej Łódź — Zgierz zdarzył się znowu wypadek, ofiarą którego padły dwie osoby.

Gdy pociąg tramwajowy nr. 1, dążący od strony Zgierza do Łodzi znalazł się na skrawie róg Zgierskiej i Dolnej, przejeżdżała bryczka, na której siedział 52-letni Wojciech Wojtczak i 31-letnia Anna Rogalska.

Z powodu znacznego w tem miejscu spadku, maszynista Kozłowski, nie mogąc w porę zahamować wagonu, wpadł całym pędem na bryczkę, która została doszczętnie zgruchotana, a siedzący w niej wypadli i dostali się pod koła wagonu. Rogalska uległa ciężkiej ranie głowy, obrażeniu całego ciała i uszkodzeniu nosa. Wojtczak zaś szarpanej ranie głowy i obrażeniu rąk i nóg.

W stanie bardzo ciężkim odwieziono rannych do szpitala Poznańskich.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

W liście do Przełożonej S., odsyłając przez miejskiego posłańca pieniądze, otrzymane ze sprzedaży biletów (12 rb. papierkami) wraz z pozostałymi (nieważnymi obecnie) biletami, otrzymałem kwit nr. 27. Po upływie trzech dni okazało się, że Przełożona S. otrzymała wyżej wymieniony list przez miejską pocztę, ale bez pieniędzy. Po zasięgnięciu odpowiednich informacji okazało się, że posłańiec nr. 27 nie istnieje. Uważam za swój obowiązek zwrócić uwagę publiczności, aby zwracała baczniejszą uwagę na liczbę wydawanego pokwitowania, które, nawłosem mówiąc, posłańcy piszą sami w chwili otrzymania przesyłki.

Łącząc wyrazy głębokiego szacunku.

Władysław Kamiński.

Przełożone szkół żeńskich w Łodzi na podstawie osobistego doświadczenia i sprawozdań pedagogicznych, przysły do wniosku, że bardzo rozpowszechnione w Łodzi spóźnione zapisy uczniów i przedwczesny ich wyjazd na wakacje utrudniają pracę nauczycieli, wprowadzają zamęt w zajęciach szkolnych i wielką są krzywdą dla uczniów, które bez należytego opanowania kursu domagają się przejścia do klas wyższych.

Dla zapobieżenia na przyszłość wszelkim w tym względzie nieporozumieniom między szkołą a rodzicami podaje się niniejszem do wiadomości ogółu, że rok szkolny na pensjach prywatnych żeńskich rozpoczyna się najpóźniej 1 września i kończy najwcześniej 18 czerwca.

W celu ujednostajnienia przyjętego przez większość szkół zwyczaju pobierania za naukę opłaty półrocznej z góry, przełożone żeńskich zakładów naukowych zdecydowały zastosować ten system na wszystkich pensjach bez wyjątku.

Ponieważ praktyka wykazała, że z wielkiej ilości egzaminowanych dzieci część tylko zostaje zaliczona w poczet uczniów danej szkoły, zebranie przełożonych uchwaliło, że do dokumentów, składanych przez rodziców i opiekunów, powinny być dołączone conajmniej 3 rb. za egzamin. Kwota ta, o ile dana uczennica uczęszczać będzie do szkoły, zostanie potrącona z opłaty szkolnej.

Uchwały powyższe mają na celu podniesienie poziomu naukowego uczelni prywatnych, przyzwyczajenie wychowanków do punktualności i poszanowania obowiązku, oraz zabezpieczenie dzieci przed przeciążeniem naukami i pracą nad siły — zwykłymi wynikami niesystematycznego uczęszczania na wykłady.

L. Berlachówna, Z. Libiszowska, H. Miklaszewska, Z. Petkowska, M. Pruszyńska, St. Rajska, L. Siennicka, M. Szczyglińska, J. Tymieniecka, C. Waszczyńska, J. Zbijewska.

OFIARY.

Na szkołę rzemieślniczą.

(Na fundusz im. Bolesława Prusa).

Antoni Rybak 5 rb.
Zebrane w szpitalu Anny-Maryi 20 rb.
Pawel Zdziarski 2 rb.

Ofiarowane przez blizkich znajomych opuszczającego Łódź inż. St. Suskiego, w miejsce uczty pożegnawczej 50 rb.

T. Ł. 50 kop., Sz. 50 kop., K. 40 k., S. 40 k., Sl. 20 k., Z. 20 k., M. 20 k., G. 15 k., M. 15 k., C. 1 rb. Razem 5 rb. 70 kop.

E. Żukowski 100 rb., K. Dąbrowski 5 rb., Z. Waliszewski 5 rb., W. Sikorski 3 rb., Z. Szulczewski 5 rb., Barbara Waliszewska 3 rb., K. Dąbrowska 3 rb. Razem 122 rb.

M. Łuba 10 rb.

Anna Rex 5 rb.

A. Kiedrzyńska 2 rb.

Na Ochronę I.

Dla uczczenia zasług s. p. Stefani Markiewiczowej, założycielki i pierwszej prezesowej Ochrony I Komitet składa 10 rb.

Dla uczczenia nieodżałowanej s. p. Stefani Markiewiczowej, inicjatorce i założycielce I Ochrony w Łodzi Helena Trepkowa 5 rb.

Dla rodziny po zabitym Graczyku, woźnicy Pogotowia ratunkowego.

Uczenice pensji pani Rajskiej 2 rb. 10 kop.
Anna Rex 3 rb.
A. Kiedrzyńska 1 rb.

Na budowę kościoła sw. Stanisława Kostki.
A. D. 1 rb. 50 kop.

Na T-wo opieki szkolnej gub. piotrkowskiej.
(Oddział łódzki).

Dla uczczenia s. p. Stefani Markiewiczowej, zacej swej przełożonej z Piotrkowa dr-owa Marya Jasińska 3 rb.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprawdzony o 0 ^o st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędkość wiatru (mistrzów na sekundę)	U w a g i
6/VI 1 po poł.	757.1	+20,0	57	Pd W 0	Z dnia 6/VI Temperatura max. +25,2 C., min. 12,4
6/VI 9 wiecz.	743.4	18,0	80	Pd W 1	Opadu 0,0 mm
7/VI 7 rano	743.9	19,8	78	Pd W 1	

Letni rozkład pociągów

od dnia 1-go maja

(Czas petarsburski różnica 37 minut wcześniej).

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odchodzą z Łodzi: a) 12.25, b) 6.55, 7.20, 10.00, d) 12.50, e) 1.50, f) 3.10, 5.00, g) 6.10 6.40, h) 8.45.

Przychodzą do Łodzi: i) 4.40, j) 7.22, k) 9.35, l) 10.15, m) 1.00, n) 4.35, o) 5.15, p) 8.08, 8.55, 6.20, 10.00.

Kolej Warszawsko-Kaliszka.

Odchodzą do Kalisza: o godz. 7.55, 12.24, 4.59, 6.13; do Warszawy o godzinie: 11.01, 12.34, 5.50.

Przychodzą z Kalisza o godzinie: 10.51, 12.22, 5.20; 9.50; z Warszawy o g. 12.14, 4.26, 6.03.

Kolej obwodowa.

Odchodzi ze stacyi Łódź-Kaliszka do Słotwin o godzinie 6.20, ze Słotwin do st. Łódź-Kaliszka przychodzi 6.55. Odchodzi ze st. Łódź-Kaliszka do Kolużek 1.11, przych. z Kolużek do st. Łódź-Kaliszka o godz. 7.46.

Uwagi. Godziny wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od godz. 6 wieczorem do 6 rano.

Pociągi oznaczone literami: f), h), j), k), m), o), r) i bez liter zatrzymują się na wszystkich przystankach. Pociąg oznaczony literą c), zatrzymuje się tylko w Andrzejowie.

Pociągi oznaczone literami: b), g), l), p), d), n), są w bezpośredniej komunikacji Warszawa-Łódź, z pociągu h) jest komunikacja z Warszawą.

W pociągach oznaczonych literami: b), d), g), k), n), o), kursują wagony pocztowe.

Na pociągi oznaczone literami a), d), f), h), i), j), k), m), o), i bez liter sprzedają bilety do st. Andrzejów i ze st. Andrzejów do Łodzi po taryfie podmiejskiej.

Pociągi oznaczone literami a), b), g), l), m), o), r) łączą się w Kolużkach z pociągami kolei nadwiślańskiej do Skarżyska, a pociągi oznaczone literami f), k), łączą się z pociągami pomiędzy Kolużkami a Tomaszowem.

Pociągi bez liter nie obowiązują połączenie z pociągami kolei wiedeńskiej i nadwiślańskiej



HENRYK WAGNER

Obywatel m. Łodzi

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami zmarł 5 czerwca r. b.,
przeżywszy lat 82.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok odbędzie się w sobotę, dnia 8-go czerwca o godz. 4 1/2 po południu z domu przy ulicy Nawrot № 45 na Stary cmentarz katolicki. Na smatne te obrzędy zaprasza krewnych przyjaciół i znajomych, pozostała w niecatalonym żalu

RODZINA.

2078

W Imieniu Najjaśniejszego Pana w dniu 12/25 maja 1912 roku, Piórkowski Sąd Okręgowy na posiedzeniu publicznem 3-o Wydziału Cywilnego w składzie następującym:
Prezydujący: D. F. Antepowicz członkowie Sądu: P. L. Siewers i W. J. Hartman p. o. sekretarza J. A. Brusik—
postanowił: ogłosić upadłość kupca łódzkiego

Mendla Abe Fuksa

początek upadłości oznaczyć od dnia 3/16 lipca 1909 roku opieczetować majątek upadłego gdziekolwiek takowy znajdować się będzie, upadłego Mendla Abe Fuksa osadzić w areszcie dla dłużników przy więzieniu w Warszawie, Sędzią Komisarzem upadłości mianować członka Sądu L. W. Carewskiego, kuratorem zaś adwokata przysięgłego Chrzanowskiego, wyrok opatrzyć rygorem natychmiastowej wykonalności i ogłosić takowy w sposób przez prawo wskazany.

Za zgodność poświadczam

adwokat przys. **Stanisław Chrzanowski.**

Zgodnie z decyzją Sędziego Komisarza upadłości Mendla Abe Fuksa z dnia 12/25 maja 1912 rok, niniejszym wzywam wierzycieli rzeczowej upadłości, aby w dniu 26-ym maja (8 czerwca) r. b. o godzinie 12-ej w południe stawili się w kancelaryi II Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Piotrkowie osobiście lub przez pełnomocników i przedstawili Sędziemu Komisarzowi potrójną listę kandydatów, z której w myśl 480 art. Kod. Handl. mianowani będą syndycy tymczasowi

Kurator upadłości

adwokat przys. **Stanisław Chrzanowski.**

Łódź, 1 czerwca 1921 roku.

1877

DROBNE OGŁOSZENIA.

A Meble z czterech pokoiów wyprzedam zaraz bardzo tanio wyjeżdżając. Zawadzka 46 mieszk. 1. 4487-10-9

A Potrzebny człowiek do interesu handlowego, Pierwszeństwo: kawaler, gwarancja. Karolewska № 3. 4788-1

Biurowo Pośrednictwa Pracy przy Ochronie kobiet (Spacerowa № 17) poleca osoby z poważnymi referencjami: angielską nurses, francuzki, nauczycielki i bony, polki, freblanki, buchalterki i kasyerki. Biuro otwarte od 10-12 i od 5-6. 4746-5*-2

Bardzo tanio wyprzedam słomkowych, filcowych kapeluszy i E. Ajfra. Piotrkowska 9. Futra na przechowanie z gwarancją po 1 r miesięcznie. 4681-2pt-2

Do sprzedania sklep towarowy kolonialnych. Ul. Zgierska 78. 4729-3-2

Do sprzedania 12 krzesel, stół rozsuwany, łóżeczko dziecięce i rower dziecięcy. Wiadomość: Ogrodowa 28 kor. 2, m. 3, I piętro. 4745-5*-2

Do sprzedania filia piekarska z całym urządzeniem. Wiadomość: Fabryczna № 7 w piekarni. 4717-3-1

Do sprzedania pralnia z powodu wyjazdu. Staro-Zarzewska 27. 4782-3-1

Do sprzedania filia piekarska i budka do węgla, komorne niedrogie, 120 rb. Ul. Wójtowska № 16. Dąbrowska. 4782-2*-1

Do wynajęcia 3 i 1 pokój z kuchnią i wygodami. Radwańska Nr. 55. 4786-12-1

Do odebrania pies duży, żółtej maści. Ul. Żelazna № 7 m. 47.

Dwa magle do sprzedania w dobrym punkcie. Rzgowska № 1. 4770-2-1

Do wynajęcia różne mieszkania. Sosnowa № 16. Wiadomość u stróża. 4768-3-1

Do sprzedania kiosk wystawowy, oszklony. Wiadomość: Nowy Rynek 5, M. Łuba. 4762-3*-1

Fortepian niedrogo do sprzedania, od g. 11-iej. Średnia 53 mieszk. 8. 4716-3-2

Mieszkanie do wynajęcia, 2 pokoje z kuchnią elegancko urządzone. Radogoszcz, Brajera № 3. 4749-3-2

Młody człowiek ze średnim wykształceniem poszukuje jakiegokolwiek posady, kaucyj złożyć może 60 rb. Oferty proszę składać w Rozwoju dla (Posady). 4689-3*-3

Mamka po kilkomiesięcznym dziecku potrzebna. Targowa № 47, szkoła. 4735-3-2

Male mieszkanie do wynajęcia dla bezdzietnego małżeństwa. (Luizy) Ludwiki 20. 4765-1

Niemieckiego języka i stenografii udziela nauczyciel dyplomowany A. Leder, autor podręczników niemieckich. Piotrkowska 37, oficyna, 3-cie wejście. 4725-3*-2

Od 1 lipca r. b. do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią, jeden pokój z kuchnią i różne pojedyncze pokoje, Wólczańska 224. 6766-2-1

Potrzebna zdolna koszularka na stałe. Ulica Radwańska 9. 4756-2-2

Przyjmę mężczyzn na mieszkanie. Szkołna 15-18. 4758-3*-2

Pokój umeblowany, front II-e piętro, z obsługą, do wynajęcia. Wiadomość: Główna № 9 u stróża. 4684-3pts-2

Pokoje z umeblowaniem lub bez do wynajęcia. Przejazd nr. 57 mieszk. 12. 4679-5*-2

Poszukuje posady bony z szyciem bez kroju. Oferty „Rozwój” pod „Bona”. 4797-1

Papuga zielona uciekła d. 6-go p. b. m. Łaskawy znalazca raczy zwrócić za nagrodą. Widzewska Nr. 111, w sklepie u gospodarza. 4796-3-1

Przybłąkał się pies duży, uszy obcięte. Odebrać można, ulica Piotrkowska 235-4. 4780-1

Potrzebna zdolna prasowaczka. Ulica Zawadzka 4. 4784-1

Potrzebni stolarze meblowi. Ul. Wólczańska 65. 4787-2-1

Pralnia dobrze wyrobiona do sprzedania tanio z powodu choroby. Młynarska 35. 4692-3-3

Potrzebna natychmiast gospodyni, umiejająca gotować i szyć. Wiadomość ul. Główna 51 m. 5.

Posiadając gruntowną znajomość buchalterii i korespondencji, poszukuję posady, mam kilkoletnią praktykę. Wiadomość w Adm. Rozwoju dla „Buchalter”. 4685-3-3

Potrzebne 2 prasowaczki zaraz. Pralnia, Zawadzka № 15. 4722-3-2

Piesek biały, żółte łaty, zaginął, proszę odprowadzić: Szkołna № 19, nieprawny właściciel pociągnięty zostanie do odpowiedzialności; także trzy nowe szylidy dla piwiarni do sprzedania. 4727-3-2

Pokój z oddzielnym wejściem do wynajęcia. Wiadomość w aptece, Andrzeja № 26, Telefon № 24-89. 4704-1

Potrzebna młoda, inteligentna gospodyni do kawalera. Wiadomość: Rzgowska 51. Apteka. 4769-3-1

Pokój od 20-go czerwca z całodziennym utrzymaniem lub bez. Obiady prywatna. Nowo-Cegielniana № 25 m. 15, parter, front. 4773-2p-1

Potrzebna uczennica do bielizny. Przejazd 49 m. 14. 4738-2-2

Potrzebne 2 prasowaczki. Ulica Dzielna 22. 4795-2-1

Potrzebny chłopiec do rozwinięcia towaru wózkami po mieście. Przędzalniana nr. 30. Lewandowski. 4901-1

Potrzebne wprawne szwaczki do szycia fartuchów. Józef Eger. Piotrkowska 174 w podwórzu. 4793-3-1

Potrzebne zdolne panny i podręczne do krawiecczyni. Ul. Juliusza 24 m. 19. 4791-1

Potrzebna na stałe prasowaczka chemiczarka. Piotrkowska 17, „Józefina”. 4800-3-1

Sklep, pokój z kuchnią i 2 pokoje z kuchnią do wynajęcia. Główna 35. 4775-3-1

Służący z kaucyją potrzebny do apteki. Andrzeja 26. 4765-1

Sprzedam urządzenie sklepowe. Bafuty, Wspólna 6. 4699-3-5

Sklep do sprzedania. Rzgowska № 37. 4698-3-3

Sprzedam warsztat ślusarski z powodu wyjazdu. Główna 46. 4697-3-3

Sublokator może dostać mieszkanie. Zachodnia 24 m. 21. 4734-3-2

Sklep do sprzedania z powodu wyjazdu. Ul. Przejazd nr. 24. 4799-3-1

Tanio tapicer przyjmuję obstawki, przerabia meble, materace, zawiadomić pocztą. Lipowa 32, Ruskowski. 4628-3wpt-3

Uczenie do prasowania przyłmę zaraz, pralnia. Długa 71. Prelliss. 4759-2-2

Zakład fryzjerski sprzedam zaraz. Piotrkowska 218. 4709-3*-2

Zaginął chłopczyk 5-letni, na imię Stanisław Kowalczyk, w granatowej czapeczce, bosy. Uprasza się o odprowadzenie. Ul. Karola 26 m. 35. 4785-1

Zaraz do odstąpienia sklep meblarski w dobrym punkcie, z wyrobioną klientelą, egzystujący w tem miejscu sześć lat. Piotrkowska 245. 4779-388-1

Zdolna hafciarka potrzebna zaraz. Piotrkowska 121 m. 14. 4711-3-3

Zmagle do sprzedania. Konstancynowska 7. 4741-2-2

Zmagle do sprzedania z powodu choroby. Benedykta nr. 52. 4790-2-1

Z5 rubli dam za wyrobienie posady konduktora na kolei elektrycznej-podjazdowej, inkasenta lub woznego, na żądanie mogę złożyć kaucyj. Oferty: pod „Kaucya”. 4792-2-1

Zagubione dokumenty.

Antoni Totczyk zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Grodzkińskiego. 4687-3-3

Awdoty Gutman zgubiła paszport wydany z magistratu m. Lublina. 4690-3-3

A nastazyja Zawisz zgubiła paszport, wydany z gm. Rudniki, pow. Wieluńskiego. 4781-3-1

Aniela Drab zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Scheiblera. 4776-1

Antoni Walczak zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Grohmana. 4778-1

Frydych Berndt zagubił kwit od paszportu, wydany z fabryki Otto Sztark. 4725-3-2

Helena Pocholczyk zagubiła paszport, wydany z gm. Plecka Dąbrowa, wieś Garbów, powiat kutnowski. 4731-3-2

Józef Slabik zagubił paszport, wydany przez komisarza XIII cyrkułu warsz. komisji 1912 r. 4728-3-2

Józef Danecki zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Józefa Rychtera. 4798-1

Kosteczka Katarzyna zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Allart, Rousseau & Co. 4742-3-1

Loopold Gapiński zagubił kwit od paszportu, wydany z fabr. T. W. Sellera. 4761-3-1

Michał Frajer zagubił paszport, wydany z gm. Majeczewice, pow. sieradzkiego. 4794-3-1

Maryanna zagubiła paszport, wydany z gminy Regny, pow. rawskiego, guberni piotrkowskiej. 4737-3-2

Skradziono książeczkę legitymacyjną Feliksa Tomaszewskiemu wydaną z m. Łodzi. 4724-3-2

Tomasz Sobczak zagubił paszport, wydany z gm. Witunia, pow. Łęczyckiego, gub. Kaliskiej. 4720-3-2

Walenty Dobrowolski zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabr. Hirsberga i Wilczyńskiego. 4802-1

Zaginęła książeczka legitymacyjna, na imię Leona Fechnera, wydany z magistratu. 4740-3-2

Zagubiono książeczkę legitymacyjną, wydaną z magistratu łódzkiego, na imię Józefa Szkułdiarskiego. 4700-3-3

Zaginął paszport wydany z gm. Niewachlew, pow. Kieleckiego, gub. Kieleckiej, na imię Franciszka Sochy. 4767-1

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabr. Szuberta, na imię Michała Rakowskiego. 4786-1

Zaginął paszport wydany z gm. Włdzew, pow. Łaskiego, na imię Szymona Kowalskiego. 4598-2-1

EGZYSTUJĄCA OD LAT 22 W ŁODZI

Pracownia haftów

i ZNACZENIA BIELIZNY

D. Mazurkiewiczowej

Przejazd 16,

m. 24.

Przyjmuje się uczennice.

Ulica PRZEJAZD 16 p. 24.



Fosfatyna Faliera

przyjemny pokarm, najodpowiedniejszy dla dzieci od 6 miesięcy do 10 lat, zwłaszcza w czasie odstawiania od piersi i w okresie rośnięcia. Ułatwia ząbkowanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości. Sprzedaż w składach aptecznych i aptekach.
Wystrzegaj się bezwartościowych naśladowińctw. 1659

Z powodu wyjazdu z Łodzi jest do sprzedania bardzo tanio kompletne

urządzenie sypialnego pokoju

całkowicie lub oddzielnie, również bardzo mało używane nowe lampy elektryczne. Obejrzeć można codziennie od 3 do 7 po poł. Dzieła 47 m. 33. 2033



Każda pigułka bez zapachu wyraźnego napisu „CAUVINA PARIS” jest falsyfikatem. „Oryginalne pudełko Pigulek Cauvina” zaopatrzona są plombą komorną. 1855

OKAZYJNIE

2 duże pokoje, przedpokój i kuchnia na parterze od frontu, z oświetleniem gazowym lub bez, może być wozownia i stajnia. Nawrot 72 m. 4. 2048

Potrzebna zaraz starsza

PANNA

do pracowni sakien. Spacerowa № 37. 2032

Biuro nauczycielskie W. Rościszewskiej, WARSZAWA, Chmielna 25. (telefon 107-02).

Nauczycieli, nauczycielki, wychowawczynie polki, angielski, francuski, niemiecki, sprowadza wprost z zagranicy. 1415

Poszukuję od 1-go lipca

2 pokojów

z kuchnią, przedpokojem i placem na utensylja budowlane. Oferty w „Rozwoju”, pod „K. L.”. 2072

Potrzebny kapitalista.

Handlowiec z kapitałem od 6 tysięcy do 10. Widzewska № 129, m. 11, od 5 do 7. wiecz. 2037

Lekarz-dentysta St. Dąbrowski powrócił

Przyjmuje w prywatnym gabinecie przy Lecznicy, Ul. Piotrkowska № 127, tel. 25-98 1633 (róg Rozwadowskiej № 1).

DO SPRZEDANIA Okna Fabryczne

drewniane, drzwi, piece i t. p. w dobrym stanie. Wiadomość na miejscu, Piotrkowska Nr. 96. 1984

Ładne mieszkania

w miejscowości suchej i zdrowej, blisko st. Gałkówek. Pokoje umeblowane. Wiadomość: dr. Rokicki, Nowy Rynek № 5. 1752

Zatwierdzone przez okrąg naukowy

wieczorne kursy przygotowawcze

na świadectwa: nauczycielskie, ucznia aptekarskiego z 4 klas i t. p. otwarte codziennie od 7-ej do 10-jej wieczorem. Mikołajewska № 22 lewa oficyna. 1684

Zdolny KOWAL

który obeznany jest z wyrobem części maszynowych, może się zgłosić wraz z pomocnikiem. Mikołajewska № 78. 2068

„Dziwny” Plac do sprzedania przy Zgierskiej szosie. Od ostatniego przystanku przed remizą tramwajową 3 minuty drogi. Wiadomość w Łodzi. Skwerowa Nr. 10, m. 5; od godz. 1—2 1/2 i od 6—7 1/2. 1814

Zdolni stolarze

mogą się zaraz zgłosić, Mikołajewska № 78. 2070

Frontowe mieszkanie

3 lub 4 pokoje z kuchnią, wygodami i elektrycznością; strona słoneczna, od 1-go lipca do wynajęcia. Tamże jeden pokój z kuchnią. Widzewska № 145. Wiadomość u stróża. 2052

DOZORCA

potrzebny jest zaraz do jednej z większych fabryk dla nadzoru nad robotnikami w bielniku i wykończalni. Kandydat musi być dostatecznie obznajmiony z maszynami, jak również z gatunkami tkanin białych i kolorowych. Oferty sub.: „O. S. 365” uprasza się nadsyłać do „L. E. Metz i S-ka w Łodzi”. 1771

Zaginęły cztery ćwiartki losów Warszawskiej loteryi klasycznej do ciągnięcia V klasy, za № 10773 lit. g; 02801 lit. g; 17693 lit. g; 22332 lit. w. Ostrzeżenie przed nabyciem takowych, gdyż będą nieważne. Znalazcę uprasza się o zwrot Rudolfowi Benke. Targowa 52, m. 27, za wynagrodzeniem. 2074

Mieszkania

z 3-ich lub 4-ich pokojów z kuchnią potrzeba zaraz lub od 1-o lipca. Stajnia w podwórzu pożądana. Piśmienne oferty z ceną przysyłać Grand-Hotel № 416. 1861

Zaginęto

świadczenie zaliczeniowe № 310 z przesyłki Łódź-Karolew, Charków, № 3462. Nieważne. 2076 Fr. Wisner.

Pracownia Gorsetów NATALII KEDZERSKIEJ
OBSTALUNKI podług najnowszych modeli. Reperacja. Oddzielny pokój dla przyjęć. Piotrkowska 115 m. 6.

Biuro Nauczycielskie

i rekomendacji pracy wszelkich gałęzi **Julii Czeżowskiej** poleca: nauczycielki, nauczycieli studentów, bony, cudzoziemki i t. p. Warszawa, Niecała 7. 867

BOLGARD-GRENE
WYKONANIE I REPERACJA
WYKONANIE I REPERACJA
WYKONANIE I REPERACJA
WYKONANIE I REPERACJA

Dr. ROSENBLATT

Choroby uszu, nosa i gardła. PIOTRKOWSKA Nr. 35. Telefon 19-84. Przyjmuje od 10-11 i od 5-7; w niedziele od 10-11. 2857

SPECIALISTA

chorób skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej

Dr. LEWKOWICZ POWRÓCIŁ.

Przy syphilisie zastosowanie preparatu „606”. ZACHODNIA № 32. od 9-1 i 6-8, dla Pań od 5-6 w Niedziele 9-5. 2897

Dr. med. I. Szwarcwasser Piotrkowska 18.

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka kiszki i przemiany materii (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędne dla diagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydzielin krwi w laboratorium własnym. Od 11-1 ranu i od 5-7 1/2 po południu. 166

Dr. L. PRYBULSKI POWRÓCIŁ.

CHOROBY SKÓRNE, WŁOSÓW, (kosmetyka), WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606. Ul. Południowa № 2. Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w., panie od 5—6 po poł. Dla pań osobna poczekalnia. 1420

Dr. S. KANTOR

Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych. Gabinet Boentgenowski i światła. Lecznicy, Krótka 4 tel. 19 42. LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606. Przyjmuje od 8-2 i od 5-9 w. Dla pań osobna poczekalnia. 4254

Dr. REJ

Srednia 5. Sp. Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska Leczenie Sypylisu Salvarsanem EHRlich-HATA 606 (wśródzynie). Leczenie elektrycznością (elektrolizem) i masażem wibracyjnym. Dla pań osobna poczekalnia. Godz. przyjęć: od 8—1 rano i od 4—8 w. W niedziele i święta od 9—2 p.p. 259

Dr. Lipszyc powrócił.

Choroby dzieci. Piotrkowska № 108, tel. 15-01. Przyjmuje do 10 i od 4—5 pp. 1607

Dr. Jelnicki

ul. Andrzeja 7. Tel. 170. Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Godziny przyjęć: panowie od 9—11 r. i 5—8 po poł., panie 4—5 po poł.; w niedziele i święta 8—12 r. 1463a

Dr. Mittelstaedt

Mikołajewska 67. Przyjm.: od 8—9 1/2 rano i 5—6 1/2 po poł. w niedziele i święta tylko rano od 8—10 r.

D-r. Eugenia Kerer-Gerszuni

choroby kobiece. Przyjmuje od 3—6 po poł. W niedziele od godz. 9 do 12-jej rano. 2567 Piotrkowska 121. Tel. 18-08

DOBROKALNE PREPARATY DO OBUWIA **RADIUM** PASTY, KREMY, GLAZURY (t. p.) 1575

ZAPISY

LETNIE WYKŁADY

języków nowożytnych za zniżoną opłatą przyjmuje jutro od g. 10-jej rano, do 10-jej wiecz. Kancelarya Kursów Języków Nowożytnych Dr. Kummera Piotrkowska 79. 1849

Szkoła Handlowa Żeńska

Lucyny Siennickiej, Piotrkowska 157.

Egzaminy dla nowowstępujących dnia 10-go i 11-go czerwca o godz. 9-jej rano. 1859

Psy policyjne

nieporównane jako stróże domowe niemieckiej i angielskiej rasy, po importowanych rodzicach odznaczonych złotymi medalami, 10-cio m. i 4-o tygodniowe do sprzedania. Wiadomość w Mieczarni, Przejazd № 52, telefon 27-80 od 7-jej do 11-jej rano. 2056

Dr. ROTWAND

powrócił. 1966

Wydział Rekomendacji Pracy Technicznej

przy Stow. Wzajem. Pomocy Majstrów Fabrycz. Gub. Piotrkowskiej Nowy Rynek № 6

Ma posady do obsadzenia:

1) Majstra lejarzkiego (giserskiego) z płacą od 150 do 200 rub. miesięcznie; 2) Majstra wyrobów dziennych (strykotaż) pensja do porozumienia; 3) pomocnika majstra tkackiego do Rosyi, pensja 100 do 125 rb. miesięcznie.

Przewodniczący Wydz. Rek. Pracy Feliks Przedpełski.

Biuro Wydziału ulica Widzewska № 145 jest czynne codziennie z wyłączeniem świąt i niedziel od godz. 12 do 1-jej w po-łudnie i od 8 do 9-jej wieczorem. 549

Czy pijacie już Kathreiner'a kawę słodową?



Dlaczego nie? Czy jesteście tacy zdrowi, że wolicie pić szkodliwe napoje? Czy jesteście tacy bogaci, że o tanim napoju nie wieciecie nic chocecie? Czy jesteście tak mało wymagani, że nie sprawicie wam różnicy, czy pijacie małowarty surogat, czy oryginalną Kathreiner'a kawę słodową?

Pamiętajcie! Kathreiner'a kawę słodową pijają miliony ludzi w kulturalnych krajach!

Chodzi o wasze zdrowie!

G. Mangelstorf, Ryga. Oddział fabryki Kathreiner'a kawy słodowej Kneippa.

Zastępca na Królestwo: 1878

Gustaw Rosenthal, Łódź—Warszawa.

FOSFORYZOWANA MAZKA MLECZNA DLA DZIECI

Alpina

Sprzedaj w aptekach i składach aptecznych. 3691